



NIE ODBIERAJMY DZIECIOM ŻYCIA. NIE ODBIERAJMY IM MIŁOŚCI MAMY I TATY

**Stanowisko Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia
w związku z kampanią „Dzieciństwo bez Przemocy”**

Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, włączając się w kampanię „Dzieciństwo bez Przemocy”, pragnie przypomnieć prawdę podstawową: **ochrona dziecka musi zaczynać się od poszanowania jego prawa do życia.**

Aborcja jest najbardziej radykalną formą przemocy wobec dziecka, ponieważ odbiera mu życie. Dziecko przed urodzeniem jest tym samym człowiekiem, który po narodzeniu będzie potrzebował ramion matki, obecności ojca, bezpiecznego domu i pewności, że jest kochany. Nie można więc mówić o pełnej ochronie dzieci przed przemocą, pomijając tych najmniejszych i najbardziej bezbronnych – dzieci rozwijające się pod sercem matek. Na ten brak zwracaliśmy uwagę już podczas poprzedniej edycji kampanii i swoje stanowisko podtrzymujemy.

Pro-life nie kończy się jednak wraz z narodzeniem dziecka. Jeżeli bronimy jego życia przed narodzeniem, musimy również pytać, czy później wzrasta ono w miłości, czy czuje się bezpieczne i czy dom jest miejscem, w którym nie musi ponosić ciężaru konfliktów dorosłych.

Przemoc wobec dziecka nie zawsze pozostawia siniaki. Jej śladem może być lęk, poczucie winy i rozdarcie pomiędzy dwojgiem najbliższych ludzi. Dziecko nie powinno słyszeć, że jego mama jest zła albo że jego tata nie zasługuje na miłość. Nie może być posłańcem pomiędzy rodzicami, kartą przetargową, narzędziem odwetu ani świadkiem ich wzajemnej pogardy. Nie wolno stawiać go w sytuacji, w której okazując miłość jednemu z rodziców, ma poczucie, że zdradza drugiego.

Dla dziecka mama i tata nie są dwiema stronami sporu. Są jego początkiem, jego rodziną, pierwszym doświadczeniem przynależności i bezpieczeństwa.

Rozpoczęta wiele lat temu kampania „**Jestem mamy i taty**” przypominała, że z perspektywy dziecka największym problemem podczas rozvodu są destrukcyjne zachowania dorosłych naruszające jego poczucie bezpieczeństwa. Problem pozostaje aktualny: Biuro RPD informowało, że około 60 proc. spraw rejestrowanych w Zespole Prawa Rodzinnego i Nieletnich dotyczyło sytuacji rozwodowych rodziców.

Pierwszym i naturalnym środowiskiem życia dziecka jest rodzina. Jednym z największych darów, jakie rodzice mogą dać dziecku, jest ich wzajemna miłość, wierność, szacunek i troska o trwałość rodziny. **Dziecko potrzebuje kochającej mamy, kochającego taty i domu, w którym wie, że jest bezpieczne.**

Rodzina od zawsze jest podstawową komórką społeczną. W chrześcijańskim rozumieniu rodzina jest wspólnotą życia i miłości – miejscem, w którym człowiek po raz pierwszy doświadcza, że jest kochany nie za coś, ale dlatego, że jest.

Dlatego potrzebujemy odbudowy kultury odpowiedzialnego macierzyństwa i ojcostwa oraz realnego wsparcia małżeństw i rodzin przeżywających kryzysy. Pomoc dziecku nie może być prowadzona w oderwaniu od jego najważniejszych więzi – wszędzie tam, gdzie służy to jego dobru i bezpieczeństwu, powinna obejmować również rodzinę. Zdrowie psychiczne dziecka kształtuje się bowiem przede wszystkim w doświadczeniu miłości, bezpieczeństwa, przynależności i odpowiedzialnej obecności dorosłych.

Sz szczególnie bliskie są nam słowa modlitwy towarzyszącej tegorocznej zachęcie biskupów do udziału w kampanii: „**niech [...] miłość będzie pierwszym językiem w naszej rodzinie**”. To zdanie trafia w samo sedno. Tam, gdzie miłość jest pierwszym językiem rodziny, dziecko nie staje się narzędziem konfliktu, nie musi wybierać pomiędzy mamą i tatą i nie dorasta w przekonaniu, że najważniejsze więzi jego życia mogą zostać użyte przeciwko niemu.

Nie oznacza to oczywiście, że wspólne życie rodziców należy utrzymywać za wszelką cenę. **Tam, gdzie występuje rzeczywista przemoc, trzeba chronić osobę krzywdzoną i dziecko.** Nie zmienia to jednak podstawowej zasady: rozpad relacji dorosłych nie może oznaczać rozpadu świata dziecka, a konflikt rodziców nie daje żadnemu z nich prawa do niszczenia jego więzi z drugim rodzicem.

Z wdzięcznością przyjęliśmy apel abp. Tadeusza Wojdy SAC, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, oraz abp. Wojciecha Polaka, Prymasa Polski i Delegata KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży, o włączenie się w tegoroczną kampanię. Mamy świadomość, że nie jest ona jednoznacznie odbierana we wszystkich środowiskach katolickich i pro-life. Sama Federacja w poprzedniej edycji zgłaszała wobec jej przekazu poważne zastrzeżenia. **Nie wycofujemy ich.** Chcemy jednak uzupełnić ten przekaz o szerszy kontekst ochrony życia i rodziny. Przemoc fizyczna i psychiczna wobec kobiety w ciąży godzi również w dobro i bezpieczeństwo jej nienarodzonego dziecka. Aborcja zaś jest najbardziej radykalną formą przemocy wobec tego samego bezbronного dziecka – odbiera mu życie. Słowa biskupów dały nam jednak odwagę, aby nie pozostawać obok, lecz wejść w tę przestrzeń z własnym, jednoznacznym głosem pro-life. Za tę zachętę dziękujemy!

Dziecko potrzebuje życia. Potrzebuje miłości mamy i taty. Potrzebuje domu, w którym miłość naprawdę jest pierwszym językiem. I nigdy nie powinno płacić za konflikt dorosłych.

Polska Federacja Ruchów Obrony Życia jest zawsze po stronie dziecka – i przed narodzeniem, i po narodzeniu.

W imieniu Zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

Jakub Bałtroszewicz, prezes – Fundacja Jeden z Nas

ks. Tomasz Kancelarczyk, wiceprezes – Fundacja Małych Stópek

Grzegorz Nienartowicz, wiceprezes – Fundacja Ku Pełni Życia

Magdalena Bartoszewicz, Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna

Maria Cisko, Fundacja Fala Życia

Ewa Kowalewska, Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia – HLI Polska

Rafał Szczypa, Rycerze Kolumba

Antoni Szymański, Pro Ecclesia et Populo